



Sygn. akt I UK 45/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania S.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

z udziałem zainteresowanej: G. Spółki Akcyjnej z siedzibą w T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 lipca 2013 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt [...]

**uchyła zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z 25 października 2011 r. [...] i poprzedzającą go decyzję organu rentowego oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt 1 i 3 wyroku) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi**

## **Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **Uzasadnienie**

Decyzją z 7 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że ubezpieczony S.W. w okresie od 12 marca 2008 r. do 1 marca 2009 r. nie podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem „G.” S.A. w T.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył S.W.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z 25 października 2011 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się S.W. rozpoczął 1 kwietnia 1997 r. prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie ślusarstwa i opłacał z tego tytułu należne składki. Zmiana w zakresie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne nastąpiła, gdy w 2007 r. podpisał umowę o pracę nakładczą z M. Sp. z o.o. w K.. Wtedy też z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej opłacał tylko składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Przedmiotem umowy było przygotowywanie pakietów reklamowych, które otrzymywał ze Spółki. Praca polegała na segregowaniu, rozcięciu i dostarczeniu klientom. Na koniec każdego miesiąca odwołujący się sporządzał raport z wykonanej pracy i przysyłał go do firmy. Na podstawie tego raportu wypłacano mu wynagrodzenie. Do umowy o pracę nakładczą zawarty został aneks i odwołujący się zaczął świadczyć pracę na rzecz G. S.A. w T. Materiały reklamowe odwołujący się rozdawał wśród klientów firmy i znajomych - było to ok. 70%, a pozostałą część rozprawdzał wśród rodziny. Do rozwiązania umowy z G. S.A. doszło w 2009 r. Przygotowanie materiałów reklamowych zajmowało odwołującemu się ok. 8 godzin. Materiały reklamowe były przysyłane odwołującemu się pocztą. Przedmiotem reklamy były kosmetyki i kosmetologia oraz doradztwo prawne, w szczególności windykacja. Zakres czynności określony był w umowie o pracę nakładczą. G. S. A. wydała także regulamin wykonywania umowy

na podstawie umowy o pracę nakładczą. Wynagrodzenie było płacone przelewem po uprzednim dostarczeniu raportu z wykonanej pracy. Płatnik składek z tytułu zawarcia tej umowy wykazał za wnioskodawcę podstawę wymiaru składek w wysokości: za wrzesień 2006 r. - 00,00 zł, za październik 2006 r. do kwietnia 2008 r. - 28,00 zł, za maj 2008 r. do stycznia 2009 r. i za marzec 2009 r. - 380,00 zł. Odwołujący się z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za 2008 rok uzyskał dochód w wysokości 116.078,72 zł, a za 2009 rok w wysokości 85.606,76 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że sporną kwestią w sprawie było to, czy zawarte między G. S.A. w T., następcą M. S.A. w K., a ubezpieczonym S.W. umowy o pracę nakładczą były ważne, mimo, iż strony tychże umów nie realizowały ich postanowień, a wynagrodzenie jakie osiągał zainteresowany było niższe niż połowa płacy minimalnej, za wyjątkiem okresu od maja 2008 r. do stycznia 2009 r. i za marzec 2009 r. Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, aktem prawnym regulującym status prawny umów o pracę nakładczą jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących prace nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19), które zostało wydane na podstawie art. 303 Kodeksu pracy. Zgodnie z § 3 rozporządzenia w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej wydanego na podstawie art. 77<sup>4</sup> k.p. Obecnie wysokość minimalnego wynagrodzenia jest określona w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu (Dz.U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w chwili zawierania tej umowy strony miały świadomość, że umowa o pracę nakładczą nie będzie realizowana, akceptując ten stan rzeczy. Ubezpieczony S.W. jako osoba prowadzącą działalność gospodarczą zawierając przedmiotową umowę stał na stanowisku, iż jedynym celem będzie możliwość podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, a nie osiągnięcie wynagrodzenia. Porównanie wysokości wykazywanej za ubezpieczonego podstawy wymiaru składek z najniższą podstawą wymiaru składek jaką odwołujący się był obowiązany deklarować z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wskazuje,

iż celem który przyświecał wnioskodawcy, na który cel się zgodził było tylko obniżenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej poprzez złożenie pozornego oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę nakładczą. Tym samym, Sąd pierwszej instancji przyjął, że przedmiotowa umowa o pracę nakładczą jest umową nieważną, jako zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Sąd Okręgowy powołując orzeczenie Sadu Najwyższego zaznaczył, że brak pozorności umowy (wobec jej wykonywania) nie wyklucza badania nieważności z uwagi na zmierzanie do obejścia prawa. Zdaniem Sądu, umowa o pracę nakładczą, której stroną był odwołujący się jako nieważna z mocy prawa, nie była dla niego tytułem ubezpieczenia społecznego w okresie wskazanym w decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy powinna być zakwalifikowana jako czynność prawna pozorna (art. 83 § 1 k.c.), czy też jako czynność prawna zawarta w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z 12 września 2012 r., w pkt 1 zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczony S.W. w okresie od 1 maja 2008 r. do 31 stycznia 2009 r. podlegał ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek G. S.A. z siedzibą w T.; w pkt 2) oddalił apelację w pozostałej części; w pkt 3) zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz ubezpieczonego S.W. kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie kwestią sporną była ocena, pozwalająca na ustalenie, czy zawarta pomiędzy ubezpieczonym S.W., a spółką M. z siedzibą w K., a następnie w drodze aneksu również przez G. S.A. z siedzibą w T., umowa o pracę nakładczą była ważna w całym okresie jej wykonywania wobec przedstawionego sposobu jej realizacji, wynagrodzenia uzyskiwanego przez wykonawcę we wskazanym wyżej okresie oraz ekwiwalentności wykonywanej pracy w stosunku do uzyskanego wynagrodzenia. Powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące wymagania i ustalenia i uzyskiwania odpowiedniego wynagrodzenia przez wykonawcę, Sąd Apelacyjny

podzielił prezentowane poglądy lecz nie podzielił poglądu, że gwarantowane wynagrodzenie z wykonywania pracy nakładczej od dnia 1 stycznia 2003 r. winno wynosić co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ocenie Sądu drugiej instancji, uwzględniając uregulowanie art. 25 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, z przymiotu doniosłej prawie umowy korzysta taka umowa o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonywanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę, to jest w kwocie 380,00 zł (50% z kwoty 760,00 zł). Jak podkreślił Sąd drugiej instancji, zgodnie z umową ubezpieczonemu przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 3,50 zł brutto za komplet reklamowy, przy czym strony początkowo określiły minimalną ilość pracy na 145 sztuk kompletów reklamowych, dopiero od maja 2008 roku zmieniono ilość wykonywanej pracy z dotychczasowych 145 kompletów przesyłek reklamowych do ilości 20 kompletów miesięczne i podwyższono stawkę jednostkową wynagrodzenia z 3,50 zł za kolportowanie jednej przesyłki reklamowej do 19,00 zł za jeden komplet, co pozwalało na uzyskanie wynagrodzenia w wysokości 380,00 zł, to jest 50% najniższego wynagrodzenia. Ubezpieczony S.W. wywiązywał się z obowiązków zawartych w umowie, a na skompletowanie 20 sztuk kompletów poświęcał średnio około 2 godzin. W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza wyników przeprowadzonego w przedmiotowej sprawie postępowania dowodowego, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony S.W. w okresie od 1 maja 2008 r. do 31 stycznia 2009 r. oraz w marcu 2009 r. zrealizował rozmiar pracy nakładczej w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia, osiągając przychód w kwocie 380,00 zł. W pozostałym natomiast okresie obowiązywania umowy, to jest we wrześniu 2006 r. oraz za okres od października 2006 r. do kwietnia 2008 r. ubezpieczony nie spełnił warunku materialnego określonego w treści § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą i nie zrealizował obowiązku wykonania minimalnej pracy, uzyskując przychód za miesiąc wrzesień 2006 r. „kwotę w wysokości 0,00 zł”, a w okresie od października 2006 r. do kwietnia 2008 r. kwotę w wysokości 28,00 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego niespełnienie wskazanej przesłanki we wrześniu 2006 r. oraz w

okresie od października 2006 r. do kwietnia 2008 r. w toku wykonywania umowy potwierdza tylko, że zarówno ani wykonawca, ani nakładca nie mieli w tym czasie zamiaru realizować umowy zgodnie z jej postanowieniami, a działania przez nich wówczas podejmowane mogły mieć na celu co najwyżej obejście obowiązujących przepisów prawa. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że utrwalone orzecznictwo wskazuje jednoznacznie, iż zawarcie czynności w celu obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. charakteryzuje się tym, iż ukształtowana przez strony treść czynności prawnej tylko pozornie nie sprzeciwia się ustawie, w rzeczywistości jednak powoduje osiągnięcie przez strony skutku z nią sprzecznego, to jest celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie zarówno ubezpieczony S.W., jak również płatnicy składek M. Sp. z o.o. oraz G. S.A. zawarli umowę o pracę nakładczą, które jako czynność sama w sobie jest przez prawo dozwolona, jednak rzeczywistym zamiarem po stronie wykonawcy było uzyskanie przez ubezpieczonego drugiego tytułu ubezpieczenia społecznego, pozwalającego opłacać mu składki w niższej wysokości. Oceny Sądu Apelacyjnego w K., iż tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych stanowi tylko taka umowa o pracę nakładczą, która realizowana jest w rozmiarze gwarantującym uzyskanie wynagrodzenia w kwocie nie niższej niż połowa najniższego wynagrodzenia, o którym traktuje § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, nie zmienił fakt, iż dopiero z dniem 1 marca 2009 r. ustawodawca znowelizował art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wprowadzając do niego ust. 2b, w którym prawo do wyboru tytułu ubezpieczenia dla osób prowadzących jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych ustaw i wykonujących jednocześnie pracę nakładczą uzależnił on od wykazania podstawy wymiaru składki z tytułu pracy nakładczej w wysokości wyższej niż co najmniej połowa najniższego wynagrodzenia, o którym traktuje § 3 ust. 1 powyższego rozporządzenia, bowiem nie niższej od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składki dla osób prowadzących pozarolniczą działalność (zgodnie z art. 18 ust. 8 - 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do

ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy).

Mając powyższe na uwadze Sąd drugiej instancji stwierdził, iż ubezpieczony S.W. jedynie za okres od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 31 stycznia 2009 r. oraz za miesiąc marzec 2009 r. powinien zostać zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą, albowiem jedynie w tym okresie strony zrealizowały postanowienia umowy zgodnie ze złożonym oświadczeniem woli i w zakresie istotnym z punktu widzenia podstawy objęcia ubezpieczeniem społecznym, co prowadziło do uzyskania przez wykonawcę wynagrodzenia w wysokości 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 kp. W pozostałym okresie Sąd pierwszej instancji słusznie odmówił objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą. W tym okresie strony nie realizowały postanowień umowy a ich działanie miało na celu „jedynie wywołanie mylnego przekonania organu rentowego” jakoby zawarły ważną umowę o pracę nakładczą.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez organ rentowy w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 i 3 wyroku. W skardze kasacyjnej zarzucono „naruszenia prawa materialnego: a) art. 58 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że czynność prawna dotknięta wadą powodującą nieważność tej czynności z uwagi na dokonanie jej z zamiarem obejścia prawa, może jednak wywoływać skutki prawne w zakresie kreowania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 maja 2008 r. do 31 stycznia 2009 r., tj. w okresie, w którym, według ustaleń Sądu, strony umowy o pracę nakładczą realizowały postanowienia umowy, zawartej uprzednio z naruszeniem art. 58 § 1 k.c.

b) art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 w związku z art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.jedn. Dz.U z 2009 r., nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), dalej: ustawa systemowa poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w stwierdzeniu podlegania przez Odwołującego ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 maja 2008 r. do 31 stycznia 2009 r., a w konsekwencji w przyznaniu

Odwołującemu, prowadzącemu pozarolniczą działalność gospodarczą, w odniesieniu do tego okresu prawa wyboru tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, gdy umowa o pracę nakładczą zawarta z zamiarem obejścia prawa nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym”.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie przepisów postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy „tj. art. 382 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku z pominięciem oceny części zebranego materiału dowodowego, obrazującego działania stron umowy o pracę nakładczą polegające na zmianie warunków umowy (kilkukrotnym wzroście wynagrodzenia przy równoczesnym kilkukrotnym zmniejszeniu wymaganej ilości wykonywanej pracy) w celu ich dostosowania do wymogów określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U z 1976 r. nr 3, poz. 19 z późn.zm.) dla osiągnięcia wynagrodzenia wysokości co najmniej 380 zł (połowy najniższego wynagrodzenia za pracę).

Naruszenie przepisów postępowania i pominięcie oceny części materiału dowodowego spowodowało nieprawidłowe rozstrzygnięcie sprawy i nieuzasadnione oddalenie apelacji organu rentowego”.

Wskazując na powyższe wniesiono o „1. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania;

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego”.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy w zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego. Podstawa odniesiona do przepisów postępowania nie może być uznana za uzasadnioną z tego względu, że niewyciągnięcie wniosku ze zmian dokonanych przez strony w łączącej je umowie o pracę nakładczą (a polegających na zmniejszeniu liczby kompletów reklamowych z jednoczesnym



znacznym podwyższeniem wynagrodzenia za kolportowanie jednej przesyłki) nie świadczy o naruszeniu art. 382 k.p.c. ani art. 316 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Nie jest to bowiem problem podstawy orzekania przez sąd drugiej instancji (art. 382 k.p.c.) ani respektowania nakazu wyrokowania według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Wspomniane okoliczności dotyczące zmian w umowie zostały ustalone przez Sąd Apelacyjny. Kwestia ich oceny stanowi problem stosowania (subsumcji) prawa materialnego a w tym zakresie zarzuty skargi okazały się zasadne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że tytułem podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (art. 9 ust. 2 – w stanie prawnym przed dodaniem ust. 2b – w związku z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) może być tylko taka umowa o pracę nakładczą, w której strony przewidziały i realizowały konstrukcyjną cechę tego rodzaju zobowiązania dotyczącą rozmiaru pracy gwarantującego wykonawcy osiągnięcie co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07, LEX nr 356045 i III UK 74/07, LEX nr 357637 oraz z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035). Wiąże się to z przyjęciem za tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym umowy o pracę nakładczą wówczas, gdy ma ona charakter zarobkowy, dostarczający stałego źródła utrzymania. Przedmiotem ubezpieczeń społecznych jest bowiem ryzyko utraty lub ograniczenia zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami w związku z wiekiem lub niezdolnością do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2012 r., I UK 222/12, dotychczas nieopublikowany). W tym miejscu trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny ustalwszy dokonanie zmian w umowie o pracę nakładczą przyjął, że doprowadziły one do powstania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, mimo że jednocześnie ustalił, że osiągnięcie połowy najniższego wynagrodzenia po tych zmianach wymagało od wykonawcy poświęcenia tylko 2 godzin miesięcznie. Sąd Apelacyjny stosując prawo materialne nie rozważył, czy tak zmieniona umowa ma istotnie charakter źródła stałego dochodu ani przyczyn dokonania tak istotnych zmian w kontekście ustalonego jednocześnie zamiaru obejścia prawa towarzyszącego stronom przy zawarciu

umowy. Sąd Apelacyjny bezpodstawnie przyjął za przesądzające o powstaniu tytułu ubezpieczenia samo uzyskiwanie połowy najniższego wynagrodzenia, co stało się możliwe dopiero po dokonaniu tak istotnych zmian w treści umowy. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że umowa o pracę nakładczą stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym tylko wtedy, gdy zarówno w chwili jej zawarcia, jak i na każdym etapie jej realizacji zapewnia wykonawcy co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia (wyrok z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 182/11, LEX nr 1212671, Mon. P. Pr. 2012 nr 8, s. 437-439). Nawet gdyby przyjąć (tak jak to uczynił Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku), że po wejściu w życie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.) najniższe wynagrodzenie za pracę w odniesieniu do wykonawcy pracy nakładczej wyrażałoby się kwotą 760 zł (art. 25 tej ustawy) czyli elementem konstrukcyjnym umowy o pracę nakładczą byłoby zapewnienie i osiągnięcie wynagrodzenia w kwocie 380 zł miesięcznie a nie połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (jak przyjął Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej wyroku z 13 listopada 2012 r.), to ustalenie osiągnięcia tego pułapu w pewnym okresie obowiązywania umowy nie może być wystarczające dla stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Trzeba bowiem podkreślić, że nieważna - jako zawarta w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c.) - umowa o pracę nakładczą nie może stać się ważna tylko dlatego, że strony tak ją zmieniły, że mniejsza ilość pracy zapewniała wykonawcy osiągnięcie połowy najniższego wynagrodzenia za pracę. Umowa zawarta w celu obejścia ustawy nie może zostać w ten sposób konwalidowana. Jest ona nieważna w całym okresie jej obowiązywania. W zakresie zamiaru towarzyszącego stronom a powodującego nieważność umowy, zmiana jej treści była pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia.

Z tych przyczyn, wobec zasadności podstaw skargi kasacyjnej odnoszących się do naruszenia prawa materialnego, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w zaskarżonej części a sprawa (w tej części) przekazaniu do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

/tp/